

* Na początku lutego br. zamieściliśmy list otwarty do Prezydenta i Premiera RP oraz marszałków Sejmu i Senatu, skierowany tam przez toruńskie Stowarzyszenie KLUB POJEDNANIE dot. święta żołnierzy wyklętych. Kontynuując temat – poniżej zamieszczamy odpowiedź z Kancelarii Senatu RP z 10 marca br. oraz komentarz "Klubu Pojednanie" wysłany do Kancelarii Senatu i innych zainteresowanych 22 marca br.:

Warszawa, dnia 10 marca 2011 r.

DZIAŁ PETYCJI I KORESPONDENCJI
BKS/DPK-131-27665/11 JK

Stowarzyszenie „Klub Pojednanie”
Ul. Pająkowskiego 6a/13
87-100 Toruń
razem@klub-pojednanie.pl

Szanowni Państwo!

Uprzejmie informujemy, że list otwarty który przesłali Państwo m.in. do Senatu – został skierowany do Działu Petycji i Korespondencji Biura Komunikacji Społecznej Kancelarii Senatu, celem udzielenia odpowiedzi.

W liście wyrażają Państwo swój sprzeciw wobec uchwaleniu ustawy o ustanowieniu Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”. To nowe święto państwowe będzie obchodzone 1 marca. Ustanowienie święta w tym dniu ma szczególne znaczenie ze względu na fakt, że 1 marca 2011 r. przypada 60. rocznica stracenia na Rakowieckiej całej IV Komendy WiN (Wolność i Niepodległość). Prezydent Lech Kaczyński w swej inicjatywie ustawodawczej z 2010 r. pragnął tą drogą oddać „hołd żołnierzom drugiej konspiracji za świadectwo męstwa, niezłomnej postawy patriotycznej i przywiązania do tradycji niepodległościowych, za krew przelaną w obronie Ojczyzny”. Instytut Pamięci Narodowej był orędownikiem wprowadzenia tego święta. Po śmierci prezydenta Lecha Kaczyńskiego prezydent Bronisław Komorowski podtrzymał projekt. Rada Ministrów pozytywnie go zaopiniowała. Podczas prac legislacyjnych nad ustawą na 70. posiedzeniu Senatu na 82 obecnych senatorów wszyscy głosowali za ustanowieniem święta. W Sejmie za przyjęciem ustawy głosowało 406 z 417 obecnych posłów, 8 było przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. Prezydent podpisał ustawę 8 lutego 2011 r. i została ona opublikowana w dzienniku ustaw (Dz. U. Nr 32, poz. 160).

Dziękujemy za podzielenie się opinią na temat historii i związanych z wydarzeniami historycznymi oraz ich różnym postrzeganiem – konfliktów społecznych i politycznych.

Wprawdzie parlamentarzyści nie podzielają Państwa stanowiska, na co wskazuje uchwalenie powyższej ustawy, ale pragniemy podkreślić, że zarówno opinie, jak i wnioski wynikające z indywidualnych przemyśleń i doświadczeń obywateli są senatorom przekazywane, stanowią one cenne źródło informacji o nastrojach i oczekiwaniach społecznych.

Z wyrazami szacunku

Główny specjalista
Jolanta Krynicka

KANCELARIA SENATU
BIURO KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ
DZIAŁ PETYCJI I KORESPONDENCJI
Wasz znak: BKS/DPK-131-27665/11 JK

Dzień dobry,

Witamy Panią oraz wszystkich, którzy zechcieli rzucić okiem na nasz List otwarty – Protest z dnia 5 lutego 2011r. wobec uchwalonego przez Sejm, Senat i Prezydenta nikczemnego święta tzw. „Dnia żołnierzy wyklętych”, witamy również tych, którzy zechcą łaskawie spojrzeć na poniższy tekst.

Odpowiadając na pismo znak jw. z dnia 10 marca 2011r. pozwalamy sobie na wstępie zwrócić uwagę, że wysłaliśmy do Państwa (a także do Kancelarii Sejmu, Prezydenta i Premiera) nasz List otwarty – Protest nie tylko drogą elektroniczną lecz przede wszystkim tradycyjnie, to znaczy przesyłką poleconą-priorytetową (Urząd Pocztowy Toruń 1, dnia 16.02.2011r., nr nadania: 199935692), na którą – jak zwykle - nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi. Bowiem za wyjątkiem kilku osób nikt inny,

żaden poseł, żaden senator, ani urzędnik czy dziennikarz nie raczył nawet ust otworzyć. Ale to przecież standard w III RP, więc nie bądźmy małostkowi.

Na początek wyjaśnienie.

My, ludzie znikąd, z najniższego szczebla drabiny społecznej, zepchnięci na margines życia, ale znający to życie lepiej niż Prezydent, Sejm, Senat, Premier i cały establishment III RP razem wzięty; my, ludzie pogardzani, ośmieszani i znienawidzeni za swe poglądy; my, ludzie z obu stron „zaprzęsłej barykady”, ludzie Socjalizmu i Solidarności, realizujący i propagujący idee Zgody i Pojednania – zranieni do żywego wykreowaną przez III RP ideologią nienawiści i zemsty - pragniemy jeszcze raz wyraźnie i dobitnie, bez ogródek i bez fałszu, bez hipokryzji i bez interesu osobistego, bez pychy i agresji oświadczyć, że: ... ustawa z 3 lutego 2011r. honorująca świętem państwowym tzw. „żołnierzy wyklętych” czyli zbrodniarzy, którzy po 1944 mordowali przedstawicieli państwa polskiego i władzy ludowej jest kolejnym, po Konstytucji, Ustawie IPN i ustawach represyjnych wobec ludzi Polski Ludowej i Socjalizmu świadectwem kulturowego i cywilizacyjnego regresu, intelektualnego i etycznego upadku. To kolejne świadectwo nienawiści, zła i nieprawości panującej w III RP, w środowisku elit sprawujących władzę, a także w części społeczeństwa poddanego niegodziwej manipulacji.

Uhonorowanie zbrodniarzy, czyli tzw. „żołnierzy wyklętych” świętem państwowym i równocześnie wyrażenie w Ustawie sejmowej z 3 lutego 2011r. niebywałej nienawiści i pogardy do Polski Ludowej, do Socjalizmu i ustroju sprawiedliwości społecznej świadczy o osiągnięciu przez establishment i elity sprawujące władzę w III RP cywilizacyjnego regresu i kulturowej zapaści, tej zapaści, której jakimś echem i konsekwencją była katastrofa smoleńska. Kto myśli ten rozumie !

Natomiast przywołanie orędownictwa Instytutu IPN jako etycznego uzasadniania i intelektualnego zaplecza dla tej nikczemnej ustawy jest hańbą, jest potwarzą dla ludzi broniących i budujących przez dziesięciolecia Polskę Ludową i ustrój sprawiedliwości społecznej, naszego wspólnego państwa. Bowiem Ustawa IPN degradując i wykluczając z życia społecznego tych ludzi i przyrównując ich do nazistów i SS-manów a Polskę Ludową i Socjalizm do III Rzeszy i hitleryzmu jest zbieżna z Ustawami Norymberskimi, które w sposób arbitralny wykluczały z życia społecznego określoną grupę ludzi odbierając im godność i prawa. To kolejny dowód jak ideologia neofaszystowska zawarta w Ustawie IPN zniewala i niszczy ludzką świadomość, ludzką kulturę i ludzki rozum. Niestety, od tego niszczyielskiego trendu nie ma już odwrotu, to działa jak nowotwór.

Konkluzja.

Nasze Stowarzyszenie Klub Pojednanie ma świadomość, że niczego nie zmieni; że nie zmienimy ani zepsutej kultury, ani zepsutej polityki, ani zepsutego prawa. Ale chcemy chociaż ujawnić to zepsucie i wskazać kto jest za nie odpowiedzialny. I dać świadectwo prawdzie. Ból i wstyd.

Prosimy o przekazanie powyższej refleksji adresatom naszego Listu otwartego i zainteresowanym.

Z poważaniem

Stowarzyszenie „Klub Pojednanie”

Toruń, 22 marca 2011 r.

PS.

Ponieważ nasz [List otwarty – Protest z 5.02.2011 r.](#) był przeznaczony do wiadomości publicznej pozwalamy sobie również ten komentarz wraz z załącznikami przesłać do kilku wybranych adresatów.
